

Prawo karne międzywojnia

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Przez znaczną część międzywojennych dziejów odrodzonej Polski na jej ziemiach obowiązywały trzy kodeksy państw zaborczych w trzech częściach dawnych ziem rozebranych. Na terenach Królestwa Polskiego obowiązywał rosyjski **kodeks Tagancewa** z 1903 r. (do 1932 r.), który w art. 73 stanowił: „Winny: bluźnierstwu przeciwko Bogu, w Trójcy Świętej Jedyńemu, przeciw Niepokalanej Bogu Rodzicy, Najświętszej Marii Panny, przeciw Zastępom Niebieskim i Świętym Pańskim; znieważenia czynnego lub zelżenia Sakramentów Świętych, Krzyża Świętego, Relikwii Świętych, Obrazów (...) znieważenie Pisma Świętego (...) za bluźnierstwo takie lub obrazę świętości ulegnie (...) **karze ciężkich robót lub zesłania na osiedlenie** (...) zamknięcia w domu poprawy na czas do lat trzech lub zamknięcia **w twierdzy do lat trzech**.” I na pocieszenie: „Jeżeli zaś bluźnierstwo lub obraza świętości popełnione zostały (...) wskutek niedostateczności rozwoju umysłowego, ciemnoty lub w stanie nietrzeźwym -winny ulegnie: osadzeniu w areszcie”.

W latach 30. Polacy zapragnęli mieć swój kodeks. Opracowano więc jego projekt, w którym m.in. rozszerzono możliwość bezkarnego przerywania ciąży z przyczyn społecznych, w celu regulowania ważnych kwestii społecznych (dotąd można było przerywać jedynie z uwagi na zagrożenie życia lub z innych wskazań lekarskich). Kler oczywiście zawetował cały projekt, odmawiając nawet prawa do aborcji na żądanie lekarza. Biskupi wydali list, w którym w jedno złączyli swoje przekonania z racją narodową: „*Bóg dał wolność Ojczyźnie, a jej dzieci chcą dla niej nowy grób wykopać. Już nawet kopią, bo w myśl tego projektu (dozwalającego w pewnych warunkach poronień) powstają poradnie działające publicznie. Rodzice prawdziwie katolicy, prawdziwie kochający Ojczyznę nigdy pod żadnym pozorem nie powinni iść za tą wstrętną, iście szatańską pokusą.*” Kampanię publicystyczną przeciwko propagandzie ciemnoty prowadził wówczas Tadeusz Żeleński-Boy, który pisał m.in.: „...gdziekolwiek wyłoni się pałaca kwestia, w której ludzie głowią się i radzą, co czynić aby na świecie było trochę lżej i trochę jaśniej, natychmiast wysuwa się złowroga czarna ręka i rozlega się grzmiący głos: 'Nie pozwalamy!' (...) między stanowiskiem ludzkości i nauki a stanowiskiem kleru wszelki kompromis jest daremny (...) Zupełnie słusznie mógłby ten projekt zainteresować naszych biskupów. Mogłoby ich np. poruszyć wprowadzenie kary śmierci, tak sprzecznej z przykazaniem „nie zabijaj”; mogłaby ich uderzyć bezsilność pewnych dążeń kodeksu wobec braku odpowiednich instytucji humanitarnych. Cóż za pole do działania chrześcijańskiego! Otóż nic z tego wszystkiego nawet nie zwróciło uwagi naszych prałatów; w całym kodeksie zainteresował ich tylko jeden punkt: mianowicie to, że w pewnych wypadkach nieszczęśliwa kobieta może być — o zgrozo! — zwolniona od kilkuletniego więzienia. Przeciw tej kobiecie wyruszyło aż dziewięciu biskupów z pastorałami. Poza tym — zdają się mówić — męczcie się, wieszajcie, więźcie, katujcie, co nas to obchodzi.”. Boya ogłoszono heretykiem.

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-06-2002 Ostatnia zmiana: 09-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,557) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,557>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl